

## UZASADNIENIE

Gmina Miejska W. wniosła o ustalenie nieistnienia po jej stronie obowiązku zawarcia obowiązkowej umowy ubezpieczenia. Uzasadniając żądanie powódka twierdziła, że Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. nałożył na powódkę opłatę karną za niespełnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia pojazdu samochodowego w sytuacji gdy na stronie powodowej nie ciążył taki obowiązek. Pojazd, który nie nadawał się do ruchu, został nabyty przez powódkę w sposób pierwotny, na podstawie przepisów prawa o ruchu drogowym wobec porzucenia go przez poprzedniego właściciela, a następnie uległ złomowaniu.

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. nie uznał powództwa. Wnosząc o jego oddalenie twierdził, że wygaśnięcie obowiązku ubezpieczenia OC posiadacza, który pojazd porzucił nie ma znaczenia dla obowiązku nowego posiadacza wobec którego powstaje jego indywidualny obowiązek ubezpieczenia OC z chwilą objęcia takiego pojazdu w posiadanie. Jest to obowiązek niezależny od obowiązku poprzednika. Ponadto twierdził, że ustawodawca nie wiąże obowiązku ubezpieczenia OC z eksploatacją pojazdu ale z faktem posiadania.

Sąd ustalił co następuje:

Pismem z dnia 08.04.2016 r., Komendant Straży Miejskiej w W. M. zwrócił się do A. K. jako właściciela pojazdu samochodowego marki P. numer rejestracyjny (...) (...) o usunięcie tego pojazdu z parkingu osiedlowego przy ulicy (...) albowiem według jego ustaleń stojący tam pojazd nie jest użytkowany od 2011 roku.

Pomimo odebrania tego wezwania właściciel samochodu P. nie udzielił odpowiedzi i nie usunął pojazdu wobec czego w dniu 30.05.2016 roku Komendant Straży Miejskiej wydał dyspozycję usunięcia auta na parking strzeżony. Jako przyczynę usunięcia pojazdu podano jego stan wskazujący że samochód nie jest użytkowany od 2011 roku a z widocznych uszkodzeń stwierdzono brak powietrza w ogumieniu auta. Jednocześnie o usunięciu pojazdu powiadomiono M. i A. K. jako właścicieli tegoż samochodu, którzy odebrawszy zawiadomienie nie zgłosili się po odbiór ich pojazdu z parkingu strzeżonego.

Pismem z dnia 03.03.2017 roku poinformowano M. i A. K. o przejściu na własność Gminy Miejskiej W. samochodu marki P. (...) numer rejestracyjny (...) (...) w trybie art. 50a ust. 2 ustawy z dnia 20.06.1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2017 r. poz. 128).

W dniu 24.05.2017 roku Komendant Straży Miejskiej w W. M. wydał upoważnienie do zezłomowania przedmiotowego pojazdu w następstwie czego został on zdemontowany, co potwierdzono zaświadczeniem z dnia 19.07.2017 roku.

Decyzją Starosty (...) z dnia 08.08.2017 roku nastąpiło wyrejestrowanie pojazdu P. o numerze rejestracyjnym (...) oraz uchylenie dowodu rejestracyjnego, karty pojazdu i pozostałych dokumentów legalizacyjnych.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o twierdzenia stron o okolicznościach faktycznych zawarte w ich pismach procesowych.

Fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie były sporne.

Sąd zważył co następuje :

Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 854) zwana dalej (...), w art. 23 ust 1 stanowi, iż posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu.

Art. 31 ust 1. Ustawy wprowadza zasadę, że w razie przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na posiadacza pojazdu, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, przechodzą prawa i obowiązki poprzedniego posiadacza wynikające z tej umowy. Umowa ubezpieczenia OC ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, wypowiedzi ją na piśmie. W przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, ulega ona rozwiązaniu z dniem jej wypowiedzenia. Przepisów art. 28 obejmujących tzw. klauzulę prolongacyjną nie stosuje się.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powódka weszła z dniem 30.05.2016 roku w posiadanie pojazdu mechanicznego zarejestrowanego, którego posiadacz wbrew obowiązkowi nie zawarł umowy ubezpieczenia OC. Ten fakt wynika z treści pisma (...) z dnia 22.11.2017 roku skierowanego do powódki (akapit czwarty pisma, karta 12 akt). Jest to więc fakt niesporny, co dodatkowo potwierdza to, że właściciele porzucili pojazd i nikt nie korzystał z niego od 2011 roku, a więc trudno przyjąć, że była w tym czasie zawierana umowa OC obejmująca pojazd porzucony.

Jak wynika z art. 31 ust. 3. Ustawy w razie przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego zarejestrowanego, którego posiadacz wbrew obowiązkowi nie zawarł umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności jest obowiązany zawrzeć umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w dniu przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego, ale nie później niż z chwilą wprowadzenia pojazdu mechanicznego do ruchu.

Jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania pojazdu mechanicznego zarejestrowanego bez przejścia lub przeniesienia prawa własności tego pojazdu, a dotychczasowy posiadacz pojazdu wbrew obowiązkowi nie zawarł umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, kolejny posiadacz pojazdu jest obowiązany zawrzeć umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w dniu wejścia w posiadanie tego pojazdu, ale nie później niż z chwilą wprowadzenia pojazdu mechanicznego do ruchu.

Należy zwrócić uwagę na to, że zdanie o ile zdanie pierwsze dotyczy sytuacji „przejścia lub przeniesienia prawa własności” o tyle zdanie drugie obejmuje wyłącznie „przeniesienie posiadania”. W ocenie sądu to rozróżnienie w intencji ustawodawcy ma na celu wyłączenie z regulacji tego przepisu sytuacji wejścia w posiadanie w sposób pierwotny albowiem „przeniesienie” wymaga współdziałania stron natomiast „przejście” już nie. Tak więc obowiązki powodowej Gminy w zakresie objętym Ustawą reguluje wyłącznie zdanie pierwsze powołanego przepisu.

Przejście prawa własności pojazdu nastąpiło z dniem 30.11.2016 roku z mocy ustawy w trybie przewidzianym ust. 2 art. 50a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 450 ze zm.).

Co istotne, w treści przepisu art. 31 ust. 3. Ustawy obowiązek zawarcia ubezpieczenia OC ustawodawca określa w istocie dwoma terminami. Pierwszym jest moment przejścia prawa własności, a drugim „chwila wprowadzenia pojazdu mechanicznego do ruchu”, o czym świadczy zwrot „nie później”. Ten zabieg legislacyjny należy interpretować w taki sposób, że o ile nie nastąpi wprowadzenie pojazdu mechanicznego do ruchu, bo właściciel pojazdu nie miał takiego zamiaru, to obowiązek ubezpieczenia w ogóle nie powstaje. Nie powstaje obowiązek zawarcia umowy OC z chwilą nabycia prawa własności pojazdu niesprawnego (wraku) o ile nie nastąpi ponowne wprowadzenie pojazdu do ruchu.

Należy pamiętać że ochroną ubezpieczeniową nie jest objęty sam pojazd, który jest rzeczą, ale ubezpieczenie obejmuje osobę czyli kierującego pojazdem. Aby mówić o „kierującym” pojazd musi nadawać się do ruchu.

„Sąd Najwyższy podkreślił, że każdy kierujący pojazdem jest osobą ubezpieczoną. Wyraźnie wynikało to bowiem zarówno z powołanego przez skarżącego w ramach podstaw kasacyjnych przepisu § 10 ust. 3 rozp. MF, jak i obecnie obowiązującego art. 35 u.u.o. Kierujący pojazdem wyrządzając szkodę komukolwiek - włącznie z posiadaczem pojazdu - ponosi odpowiedzialność deliktową, której podstawą jest nie art. 436 § 1 k.c., lecz art. 415 k.c. Skoro zatem istnieje podstawa odpowiedzialności kierującego pojazdem, który zarazem jest objęty ochroną ubezpieczeniową z mocy

odrębnego przepisu, to nie sposób uznać, że z uwagi na treść art. 822 § 1 k.c. posiadacz pojazdu nie jest osobą trzecią.” Wyrok SN z 26.09.2007 r., IV CSK 107/07, LEX nr 485870.

Wskazać należy również na samą definicję umowy zawartą w art. 23 ust. 1 Ustawy według której posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu.

Słuszność powyższego rozumowania potwierdza też wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 29.04.2021 r., C-383/19, ( Powiat (...) przeciwko Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, LEX nr 3166095).

Wyrok ten również wiąże obowiązek zawarcia umowy nie tyle z samym posiadaniem czy własnością pojazdu ale z możliwością jego udziału w ruchu drogowym stanowiąc: „Art. 3 akapit pierwszy dyrektywy (...) w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności należy interpretować w ten sposób, że zawarcie umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych w odniesieniu do pojazdu zarejestrowanego w państwie członkowskim jest obowiązkowe dopóty, dopóki pojazd ten nie zostanie w należyty sposób wycofany z ruchu, zgodnie z mającymi zastosowanie przepisami prawa krajowego.”

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.

O kosztach rozstrzygnięto na zasadzie art. 98 § 1. K.p.c.